

WYROK Z DNIA 23 LIPCA 2008 R.
SNO 58/08

Umorzenie postępowania w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej na podstawie art. 108 § 2 zdanie 2 u.s.p., jest orzeczeniem o karze, co na podstawie art. 425 § 2 zdanie 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. umożliwia odwołanie od tej części wyroku.

Przewodniczący: sędzia SN Stanisław Zabłocki.

Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Mirosława Wysocka.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2008 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniami Ministra Sprawiedliwości, Krajowej Rady Sądownictwa oraz obwinionej od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 17 marca 2008 r., sygn. akt (...)

uchylił zaskarżony wyrok w części umarzającej postępowanie w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej i w tej części sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania; w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, obciążając kosztami postępowania odwoławczego w tej części Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 17 marca 2008 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał obwinioną sędziego Sądu Rejonowego za winną popełnienia czynów zarzucanych we wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym z dnia 20 czerwca 2006 r. (wpłynął do Sądu Apelacyjnego w dniu 6 września 2006 r. – k. 307) o ukaranie, przyjmując, że swoim zachowaniem uchybiła godności urzędu sędziego, popełniając przewinienia dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) – dalej u.s.p.; natomiast na podstawie art. 108 § 2 zd. 2 u.s.p. umorzył postępowanie w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Obwiniona stanęła pod zarzutem popełnienia przewinień dyscyplinarnych polegających na:

- 1) dopuszczeniu się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa, polegającej na tym, że w okresie od miesiąca sierpnia 2003 r. do co najmniej miesiąca marca 2004 r. pozostając z adwokatem Piotrem P. w bliskiej i mającej charakter uczuciowy znajomości, orzekała w sprawach, w których adwokat ten występował jako obrońca, co mogło budzić wątpliwości co do bezstronności sędziego i stanowiło przesłankę do wyłączenia sędziego od udziału w sprawach:
 - a) IV K 2438/00 (IV K 757/04) przeciwko Janowi P.,
 - b) IV K 1200/03 przeciwko Patowi Z.,
 - c) IV K 157/04 przeciwko Arkadiuszowi K. i innym,
 - d) IV K 935/03 przeciwko Jackowi M.,oraz
- 2) uchybieniu godności urzędu przez to, że kierując się pozamerytorycznymi przesłankami – stosunkiem uczuciowym wobec adwokata Piotra P.:
 - a) w okresie od dnia 5 sierpnia do 3 września 2003 r. zobowiązała się wobec adwokata Piotra P. do uchylenia, w stosunku do oskarżonego Wojciecha J., środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania w sprawie IV K 683/03 Sądu Rejonowego, a następnie w dniu 3 września 2003 r. wydała takie postanowienie,
 - b) w dniu 20 października 2003 r. zobowiązała się wobec adwokata Piotra P., że w przypadku skierowania do jej referatu sprawy IV K 1097/03 przeciwko Henrykowi D., dokona zwrotu tej sprawy do prokuratury celem uzupełnienia śledztwa oraz wskazała, jakie adwokat ten powinien podjąć działania skutkujące przydzieleniem jej tej sprawy do rozpoznania,
 - c) w okresie od dnia 29 sierpnia do 21 listopada 2003 r. zobowiązała się wobec adwokata Piotra P. do wydania wyroku łącznego o uzgodnionej z nim treści, w sprawie IV K 935/03 przeciwko oskarżonemu Jackowi M. i w dniu 21 listopada 2003 r. wyrok taki wydała,
 - d) postanowieniem z dnia 24 listopada 2003 r. uchyliła tymczasowe aresztowanie wobec wszystkich oskarżonych w sprawie IV K 1200/03, których obrońcą z wyboru był adwokat Piotr P., a następnie, mimo uchylenia tego postanowienia w dniu 15 grudnia 2003 r. przez Sąd Okręgowy, w dniu 16 stycznia 2004 r. na rozprawie, wyłączyła do odrębnego postępowania sprawę trzech oskarżonych (IV K 157/04) i uchyliła zastosowany wobec nich środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania,
 - e) prowadząc dalej sprawę pod sygn. akt IV K 1200/03 przeciwko oskarżonemu Patowi Z., postanowieniem z dnia 21 stycznia 2004 r. uchyliła wobec tego

oskarżonego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, a następnie wydała korzystny dla niego wyrok.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ustalił, że na przełomie kwietnia i maja 2005 r. w „Gazecie Wyborczej” ukazał się cykl publikacji, których treść wskazywała na powiązanie sędziego Sądu Rejonowego z adwokatem Piotrem P., a w konsekwencji orzekanie przez tego sędziego w sprawach, w których obrońcą oskarżonych był adwokat Piotr P., w sposób z nim uzgodniony (k. 25 – 30). W dniu 2 maja 2005 r. sędzia Sądu Rejonowego została poproszona przez Prezesa Sądu Rejonowego na rozmowę wyjaśniającą, podczas której obecni byli także Wiceprezes tego Sądu i Przewodnicząca Wydziału IV Karnego. W trakcie spotkania obwiniona potwierdziła, że treści publikacji prasowych dotyczą jej osoby, a także oświadczyła, iż łączył ją z adwokatem Piotrem P. silny związek uczuciowy, który przekładał się na jej pracę zawodową. Podała także, że udzieliła Piotrowi P. pożyczki w wysokości 10 000 zł. ze zgromadzonych przez siebie oszczędności na koncie bankowym. Nadto poinformowała osoby uczestniczące w spotkaniu, że kontaktowała się z prowadzącym postępowanie prokuratorem z Prokuratury w B., deklarując wolę złożenia zeznań w sprawie. Informacyjne wyjaśnienia obwinionej, złożone na wskazanym wyżej spotkaniu, zostały ujęte w notatce służbowej, sporządzonej w dniu 4 maja 2005 r. przez Prezesa Sądu Rejonowego (k. 3).

Przebieg spotkania, a zwłaszcza potwierdzenie przez obwinioną jej związku uczuciowego z adwokatem Piotrem P. i przełożenie tego związku na pracę zawodową obwinionej, potwierdzili w swoich zeznaniach świadkowie: A. B. (k. 668 – 670), S. B. (k. 652 – 653) i I. B. (k. 651 – 652). Obwiniona potwierdziła fakt łączących ją z adwokatem Piotrem P. kontaktów uczuciowych także wobec sędziów z Wydziału IV Karnego, m. in. wobec M. G., który wskazał na tę okoliczność w swoich zeznaniach, złożonych przed Sądem Dyscyplinarnym (k. 518). Sędzia Sądu Rejonowego w dniu 21 października 2005 r. złożyła również obszernie wyjaśnienia wobec Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Okręgowym (k. 71 – 74), w których odniosła się do poszczególnych spraw, objętych później wnioskiem dyscyplinarnym. Przyznała, że w sprawie o sygn. IV K 757/04 przeciwko oskarżonemu Janowi P. (poprzednia sygnatura IV K 2438/00) powinna była się wyłączyć od rozpoznawania sprawy, z uwagi na bliskie kontakty z adwokatem Piotrem P., zaś powodem niezłożenia wniosku o wyłączenie była chęć utrzymania tych kontaktów w tajemnicy. Uchylenie środków zapobiegawczych w sprawach IV K 1200/03 i IV K 157/04 wynikało z faktu, że obrońcą oskarżonych w tych sprawach był adwokat Piotr P., a obwiniona, zgodnie z jej oświadczeniem, chciała zrobić temu adwokatowi przyjemność (k. 72). Sprawę o sygn. akt IV K 935/03 przeciwko oskarżonemu Jackowi M. obwiniona skierowała do swojego referatu na prośbę adwokata Piotra P., podczas pełnienia czynności Przewodniczącego Wydziału w sezonie urlopowym, zaś fakt, iż obrońcą oskarżonego

był Piotr P., skłonił ją „do możliwie korzystnego potraktowania jego klienta”. Obwiniona potwierdziła, że rozmawiała telefonicznie z Piotrem P. o sprawach, w których występował on jako obrońca, przy czym w rozmowach tych ustalano w jaki sposób dana sprawa powinna znaleźć się w referacie obwinionej. Wniosek o uchylenie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania w sprawie IV K 683/03, wobec oskarżonego Wojciecha J., obwiniona przydzieliła sobie do rozpoznania, mimo, że sędzia L. M., w której referacie sprawa znajdowała się, zeznała, że w jej ocenie nie było podstaw do uchylenia aresztu (k. 524). Nadto okoliczność, iż wniosek w przedmiocie zmiany środka zapobiegawczego, złożony w dniu 5 sierpnia 2003 r., został w dniu 14 sierpnia 2003 r. cofnięty i spowodował umorzenie postępowania na mocy postanowienia z dnia 18 sierpnia 2003 r., wydanego przez asesora M. S. (k. 536), a następnie ponownie złożony w dniu 19 sierpnia 2003 r. (k. 137 – 138) i został uwzględniony w dniu 3 września 2003 r. przez obwinioną (k. 542), wskazuje na starania obrońcy, aby wniosek ten został rozpoznany przez obwinioną. Obwiniona po rozpoznaniu tego wniosku zwróciła się do Przewodniczącego Wydziału R. S. o przedekretowanie całej sprawy IV K 683/03 do swojego referatu. Z analogiczną prośbą do Przewodniczącego Wydziału zwrócił się również adwokat Piotr P., co potwierdził w zeznaniach świadek R. S. (k. 559 – 560). Okoliczności przedekretowania sprawy IV K 683/03 do referatu obwinionej na skutek starań o to obwinionej i Piotra P., po zmianie środka zapobiegawczego, potwierdzili również świadkowie: L. M. (k. 524), która zeznała, że usłyszała od Przewodniczącego Wydziału: „jak ktoś uchyla areszt, to niech sobie tę sprawę prowadzi”, i M. S. (k. 522), według którego: „cofnięcie wniosku o uchylenie aresztu, który został mi przydzielony do referatu, biorąc pod uwagę, że w późniejszym czasie te wnioski rozpoznawała pani sędzia Sądu Rejonowego, jakby pasowały do schematu, który na podstawie tych wcześniejszych faktów, wzbudził moje podejrzenia”. Również świadek M. S. zeznał, że w sposób jawny krytykował to, co robiła obwiniona, tj. „podchody” w celu zabrania mu pewnych spraw, „którymi zainteresowany był Piotr P.” (k. 610). W odniesieniu do sprawy IV K 1097/03 przeciwko oskarżonemu Henrykowi D. obwiniona, w trakcie wyjaśnień złożonych przed Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego potwierdziła, iż rozmawiała na temat tej sprawy z adwokatem Piotrem P. i rozważała zwrot sprawy do prokuratury w sytuacji, gdyby sprawa znalazła się w jej referacie. W dniu 12 października 2005 r. obwiniona złożyła obszerne wyjaśnienia przed Prokuratorem Prokuratury Apelacyjnej w B. (k. 202 – 208), po przedstawieniu jej zarzutów popełnienia czynów z art. 231 § 1 i § 2 k.k. (k. 198 – 199). W wyjaśnieniach tych przyznała, że o wszystkich sprawach, objętych zarzutami prokuratorskimi, rozmawiała wcześniej z Piotrem P., który sugerował jej jakie powinno zapaść rozstrzygnięcie. Podała także, iż zakochała się w tym adwokacie, bezgranicznie mu ufała i traktowała jako swego rodzaju mentora lub autorytet. Wskazała, że areszt

tymczasowy wobec oskarżonego Wojciecha J. w sprawie IV K 683/03, uchyliła na prośbę Piotra P., a nadto, że dzwoniła do sędziego R. S. aby sprawę szybciej na nią „przepisał”, gdyż wracała z urlopu sędziego L. M. Nadto wyjaśniła, że gdyby sprawa oskarżonego Henryka D. znalazła się w jej referacie, to nie jest wykluczone, że wydałaby taką decyzję, jaką chciałby uzyskać Piotr P. Rozważała z tym adwokatem skierowanie sprawy do jej referatu i wydanie orzeczenia będącego „efektem obopólnych ustaleń” (k. 207). Na rozprawie przed Sądem Dyscyplinarnym w dniu 12 lutego 2008 r. obwiniona oświadczyła, że zna treść zarzutów objętych wnioskiem dyscyplinarnym i nie przyznaje się do popełnienia zarzucanych przewinień dyscyplinarnych. Pomiędzy nią a adwokatem Piotrem P. nigdy nie istniały relacje tego rodzaju, które uzasadniałyby wyłączenie jej od rozpoznawania spraw, w których występował on jako obrońca, a znajomość z adwokatem nie miała żadnego wpływu na treść wydawanych przez nią orzeczeń, które były zawsze zgodne z przepisami prawa. Obwiniona zakwestionowała wartość dowodową własnych wyjaśnień w Prokuraturze Apelacyjnej w B., twierdząc, że zostały przez nią złożone w atmosferze nacisku i stosowanych wobec niej gróźb zastosowania tymczasowego aresztowania. Podała także, iż „siłą rozpędu” stawiała się na przesłuchanie u Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, które odbyło się po przesłuchaniu w Prokuraturze, choć obecnie wie, że nie miała obowiązku brać w nim udziału. Ostatecznie obwiniona odmówiła odpowiedzi na pytania Sądu i Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego związane z konkretnymi sprawami, objętymi zarzutami dyscyplinarnymi. Przesłuchany w charakterze świadka przez Sąd Dyscyplinarny Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w B. zaprzeczył, aby groził obwinionej tymczasowym aresztowaniem bądź zmuszał ją w inny sposób do złożenia wyjaśnień, zawartych w protokole przesłuchania jej jako podejrzanej w postępowaniu karnym.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że dopuszczenie się przez obwinioną przewinień dyscyplinarnych, określonych we wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, nie budzi wątpliwości. Obwiniona po ujawnieniu tych czynów, na skutek publikacji prasowych, przyznała w swoich wyjaśnieniach, złożonych przed Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego, że zachodziły podstawy do jej wyłączenia od rozpoznania spraw: IV K 2438/00 (IV K 757/04) przeciwko Janowi P., IV K 1200/03 przeciwko Patowi Z., IV K 157/04 przeciwko Arkadiuszowi K. i innym a także IV K 935/03 przeciwko Jackowi M., w których obrońcą oskarżonych był adwokat Piotr P., z którym obwiniona pozostawała w bliskiej, mającej uczuciowy charakter, znajomości, co mogło budzić wątpliwości co do jej bezstronności. Obwiniona szczegółowo opisała w jaki sposób uzgadniała z adwokatem Piotrem P. decyzje procesowe, wskazując, że „uchylając te areszty kierowałam się tym, że obrońcą oskarżonych był Piotr P. i z uwagi na mój stosunek uczuciowy do jego osoby z jednej strony, aczkolwiek wiem, że brzmi to trywialnie, chciałam zrobić Piotrowi P. przyjemność”. Obwiniona także

wyjaśniła: „Przyznaję, że kilkakrotnie, w sytuacjach gdy dopuszczalne było zarówno korzystne i niekorzystne rozstrzygnięcie dla klienta Piotra P., to wybierałam taką treść orzeczenia, która była dla jego klienta korzystna” (k. 72). Obwiniona potwierdziła także okoliczności zmiany srodka zapobiegawczego wobec Wojciecha J. w sprawie IV K 683/03 i dążenie adwokata Piotra P. do zmiany sędziego referenta w tej sprawie na osobę obwinionej, która „nie potrafiła do końca odmówić jego (Piotra P.) prośbie, ponieważ zależało jej na jego sympatii, zainteresowaniu”. Nadto obwiniona potwierdziła dokonywanie ustaleń co do ewentualnego zwrotu do prokuratury sprawy IV K 1097/03 przeciwko Henrykowi D. Nie sposób odmówić waloru dowodowego wyjaśnieniom obwinionej, złożonym przed postawieniem jej zarzutów dyscyplinarnych, o których stanowi art. 114 § 3 u.s.p. Rzecznik dyscyplinarny po otrzymaniu stosownego żądania od osób i organów wskazanych w art. 114 § 1 u.s.p., bądź z własnej inicjatywy, podejmuje czynności wstępne, zmierzające do wyjaśnienia sprawy. W toku tego wstępnego postępowania, prowadzonego przed postawieniem zarzutów, może przeprowadzić dowody z dokumentów i zeznań świadków, a także odebrać wyjaśnienia od sędziego, wobec którego złożono żądanie wszczęcia czynności dyscyplinarnych. Takie właśnie wyjaśnienia zostały odebrane od obwinionej w niniejszej sprawie i zaprotokołowane w dniu 21 października 2005 r. Kwestionowanie ich mocy dowodowej tylko z uwagi na fakt, że zostały złożone przed formalnym postawieniem zarzutów, nie może odnieść skutku, zwłaszcza w sytuacji gdy obwiniona miała możliwość w ustawowym terminie 14 dni od przedstawienia zarzutów złożyć dodatkowe wyjaśnienia i wnioski dowodowe i z uprawnienia tego nie skorzystała. Wypada również wskazać, że wyjaśnienia obwinionej złożone przed Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego, są w zakresie dotyczącym spraw objętych postępowaniem karnym, zbieżne z wyjaśnieniami złożonymi przez obwinioną w Prokuraturze Apelacyjnej w B. Nadto pierwsze wyjaśnienia obwinionej, złożone na początku maja 2005 r. w obecności Prezesa Sądu Rejonowego, Wiceprezesa tego Sądu i Przewodniczącej Wydziału IV Karnego, tuż po ujawnieniu przez prasę powiązań osobistych obwinionej z adwokatem Piotrem P., potwierdzały silny związek uczuciowy, łączący obwinioną z tym adwokatem, mający przełożenie na jej pracę zawodową. Treść tych wyjaśnień, udzielonych bezpośrednim przełożonym, nie była w żadnym wypadku wymuszona, lecz odzwierciedlała rzeczywisty stan rzeczy. Świadek I. B. zeznała, że obwiniona potwierdziła, że publikacje prasowe jej dotyczą i potwierdziła łączące ją z adwokatem Piotrem P. stosunki osobiste (k. 651); z kolei świadek S. B. zeznał, iż obwiniona podała, że jej związek z adwokatem Piotrem P. powodował, że nie mogła oddzielić życia prywatnego od czynności, które podejmowała w rozpoznawanych przez siebie sprawach (k. 653). Również świadek A. B. zeznała, że obwiniona w maju 2005 r. przyznała, że jej osobiste relacje z adwokatem Piotrem P. miały wpływ na pracę zawodową, a notatka służbowa z dnia 4

maja 2005 r. w pełni odzwierciedla wypowiedzi obwinionej, a w tym również co do silnego związku uczuciowego, łączącego ją z tym adwokatem. Bez znaczenia dla prawidłowości ustaleń w powyższym zakresie pozostaje kwestionowanie przez obwinioną daty składania przez nią wyjaśnień w gabinecie Prezesa Sądu Rejonowego, skoro przesłuchani świadkowie, w obecności których wyjaśnienia obwiniona złożyła, potwierdzili ich treść i zakres. Sąd Dyscyplinarny uznał zeznania wskazanych wyżej świadków za w pełni wiarygodne, jako że w żadnym fragmencie nie były one ze sobą sprzeczne, a co więcej, tworzyły logiczną całość, oddającą rzeczywisty stan rzeczy, korespondując z wyjaśnieniami obwinionej, złożonymi przez nią później w Prokuraturze Apelacyjnej w B. i przed Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego. Tezę obwinionej, jakoby wyjaśnienia złożone przez nią w Prokuraturze Apelacyjnej w B. były wymuszone groźbą zastosowania wobec niej tymczasowego aresztowania, czy też niedostarczeniem pożywienia w Izbie Zatrzymań, należało ocenić jako niewiarygodną. Świadek – Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w B. zaprzeczył stanowczo aby wymuszał na obwinionej jakiegokolwiek zeznania i aby stosował wobec niej groźby aresztowania. Zeznania tego świadka były w ocenie Sądu Dyscyplinarnego wiarygodne, gdyż trudno sobie wyobrazić sytuację aby prokurator stosował groźby tymczasowego aresztowania w celu wymuszenia wyjaśnień na podejrzanym, którym jest sędzia orzekający w sprawach karnych doskonale zorientowany co do podstaw i okoliczności zastosowania tego środka zapobiegawczego, w szczególności wobec sędziego. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał wiarygodność zeznań przesłuchanych w sprawie świadków oraz wyjaśnień obwinionej potwierdzających popełnienie przez nią przewinień dyscyplinarnych z art. 107 § 1 u.s.p. Zmiana stanowiska obwinionej na rozprawie w dniu 12 lutego 2008 r., i nieprzyznanie się do popełnienia przewinień objętych wnioskiem dyscyplinarnym, wynikała wyłącznie, w ocenie Sądu Dyscyplinarnego, z uświadomienia sobie przez nią groźących jej konsekwencji dyscyplinarnych i dążeniem do ich uniknięcia. Twierdzenia obwinionej, że nie zachodziły podstawy do wyłączenia się przez nią od rozpoznawanych spraw określonych w punkcie I wniosku dyscyplinarnego, ani też podstaw do uznania, że uchybiła ona godności urzędu sędziego, gdyż z adwokatem Piotrem P. nie łączyły ją stosunki osobiste tego rodzaju, które mogłyby wywołać wątpliwości co do jej bezstronności, są oczywiście bezzasadne i gołosłowne. Twierdzeniom tym przeczy wyraźnie zebrany w postępowaniu dyscyplinarnym materiał dowodowy, potwierdzający zasadność postawionych zarzutów. Trudno doszukać się wiarygodności w wyjaśnieniach obwinionej, że jej relacje z adwokatem Piotrem P. „nigdy nie przekraczały granic, które były przyjmowane przed kilkoma laty dla kontaktów na linii adwokat – sędzia” (k. 644), *nota bene* obwiniona nie sprecyzowała jakie to relacje, przed kilkoma laty, ale już nie obecnie, na linii adwokat – sędzia, były uznawane za poprawne i nie

budzące wątpliwości co do bezstronności sędziego. Nie ulegało wątpliwości Sądu Dyscyplinarnego, że zażyłość łącząca obwinioną z adwokatem Piotrem P. przekraczała, wbrew ocenie obwinionej, poprawne i naturalne relacje pomiędzy sędzią i adwokatem, niezależnie od czasu, do jakiego odnosiłaby się ich ocena. W służbowych relacjach adwokata i sędziego bez osobistej zażyłości, nie sposób wyobrazić sobie udzielania przez te osoby pożyczek w znacznej kwocie pieniężnej, jak miało to miejsce pomiędzy obwinioną i adwokatem Piotrem P. W związku z powyższym Sąd Dyscyplinarny uznał, że obwiniona dopuściła się wszystkich przewinień dyscyplinarnych, objętych wnioskiem, tj. oczywistej i rażącej obrazy art. 40 k.p.k., wobec zaniechania wyłączenia się od udziału w sprawach określonych w punkcie I wniosku, w których obrońcą oskarżonych był Piotr P. Sędzia powinien unikać zachowań, które mogłyby przynieść ujmę godności sędziego lub osłabić zaufanie do jego bezstronności. Nie ulegało wątpliwości Sądu Dyscyplinarnego, że obwiniona orzekała w sprawach określonych w punkcie I wniosku a także w sprawach wyszczególnionych w punkcie II wniosku, kierując się nie merytorycznymi przesłankami, lecz względami uczuciowymi, jakimi darzyła obrońcę osób oskarżonych w tych sprawach, zaś w sprawie IV K 683/03, w której adwokat Piotr P. nie był obrońcą, działała na jego prośbę i pod wpływem jego sugestii co do rozstrzygnięcia, natomiast w sprawie IV K 1097/03 dokonywała, kierowana tymi samymi pobudkami, wstępnych ustaleń z adwokatem Piotrem P., co do ewentualnego zwrotu sprawy do prokuratury, czym bez wątpienia uchybiła godności sprawowanego urzędu. Zwrócić należy w szczególności uwagę na prowadzenie przez obwinioną sprawy IV K 1200/03, w której obrońcą oskarżonych był adwokat Piotr P. Tok prowadzenia tej sprawy, przeczy wyraźnie zapewnieniom obwinionej, że przy rozstrzyganiu spraw kierowała się wyłącznie przepisami prawa i sumieniem, a nie stosunkiem uczuciowym do adwokata Piotra P. Wydane przez obwinioną w dniu 24 listopada 2003 r. postanowienie o uchyleniu tymczasowego aresztowania wobec wszystkich oskarżonych, zostało w dniu 15 grudnia 2003 r. uchylone przez Sąd Okręgowy. Mimo tego uchylenia obwiniona w dniu 16 stycznia 2004 r. wyłączyła do odrębnego postępowania sprawę trzech oskarżonych (sygn. akt IV K 157/04) i uchyliła zastosowany wobec nich środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, zaś prowadząc dalej sprawę IV K 1200/03 przeciwko Patowi Z., postanowieniem z dnia 21 stycznia 2004 r. uchyliła tymczasowy areszt wobec tego oskarżonego i następnie wydała korzystny dla niego wyrok. Postanowienia o uchyleniu tymczasowego aresztowania obwiniona wydała zatem wbrew odmiennej w tym zakresie ocenie Sądu Odwoławczego. Uznając obwinioną za winną popełnienia przewinień dyscyplinarnych Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny na podstawie art. 108 § 2 u.s.p. umorzył postępowanie w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej, biorąc pod uwagę, że sprawa dyscyplinarna nie została prawomocnie zakończona

przed upływem trzech lat od chwili popełnienia zarzucanych obwinionej czynów. W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał dostatecznych podstaw do samodzielnego poczynienia przez Sąd Dyscyplinarnych ustaleń, czy zarzucane obwinionej przewinienia dyscyplinarne zawierają znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 i 2 k.k. i przyjęcia, że przewinienia dyscyplinarne, przynajmniej co do spraw objętych zarzutami w toczącym się przeciwko obwinionej postępowaniu karnym, przedawniają się na zasadach określonych w przepisach Kodeksu karnego, a w dacie orzekania przez Sąd Dyscyplinarny prawomocny wyrok w sprawie karnej jeszcze nie zapadł.

Odwołanie od powyższego wyroku na podstawie art. 121 § 1 u.s.p. wniósł Minister Sprawiedliwości, w części dotyczącej umorzenia postępowania w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej – na niekorzyść obwinionego. Zaskarżonemu wyrokowi na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego poprzez wadliwe zastosowanie art. 108 § 2 zdanie 2 u.s.p. i umorzenie postępowania w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej mimo, że część zarzutów w sprawie dyscyplinarnej wyczerpuje jednocześnie znamiona przestępstwa. Podnosząc powyższy zarzut, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w celu wymierzenia obwinionej kary dyscyplinarnej. W odwołaniu podniesiono iż orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego stoi w rażącej sprzeczności z normą wyrażoną w art. 108 § 2 u.s.p., stanowiącą, że jeżeli przewinienie dyscyplinarne zawiera znamiona przestępstwa, przedawnienie dyscyplinarne nie może nastąpić wcześniej niż przedawnienie przewidziane w przepisach Kodeksu karnego. Stąd uznanie, że jeżeli do daty przedawnienia dyscyplinarnego nie zapadnie prawomocny wyrok karny odnoszący się do przestępstwa wyczerpującego jednocześnie znamiona przewinienia dyscyplinarnego, to ukaranie karą dyscyplinarną za takie przewinienie nie jest możliwe, jest błędne. Ponadto, kierując się tym tokiem rozumowania można by postawić tezę, że jeżeli postępowanie karne o czyn będący równocześnie przedmiotem postępowania dyscyplinarnego nie zakończy się przed upływem 3 lat od chwili inkryminowanego postępku obwinionego sędziego, to ten sędzia nigdy nie będzie ukarany dyscyplinarnie, czyli nie poniesie konsekwencji służbowych za czyn będący przestępstwem. Nie można bowiem nie zauważyć tego, że nie ma innej drogi do usunięcia sędziego z jego urzędu niż orzeczenie stosownej kary dyscyplinarnej w sytuacji, gdy popełnił on przestępstwo umyślne. Podzielenie więc zdania zaprezentowanego przez Sąd Dyscyplinarny w niniejszej sprawie i zaaprobowanie decyzji o umorzeniu postępowania z powodu przedawnienia, może doprowadzić, zdaniem Ministra Sprawiedliwości, do sytuacji, w której osoba obwiniona, będąc skazaną za przestępstwo umyślne (w razie oczywiście stwierdzenia jej winy z art. 231

§ 1 i 2 k.k.), nie poniesie odpowiedzialności służbowej i będzie nadal wykonywać zawód sędziego. Ponadto Minister Sprawiedliwości przywołał uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2006 r., I KZP 8/06, (OSNKW 2006, nr 10, poz. 87), w której wskazano że „postępowanie dyscyplinarne unormowane w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych toczy się niezależnie od postępowania karnego, także w wypadku jednoczesności i podmiotowo-przedmiotowej tożsamości tych postępowań. W takiej sytuacji postępowanie dyscyplinarne należy jednak zawiesić do czasu ukończenia postępowania karnego, gdy przemawia za tym względ na ekonomię procesową lub konieczność zastosowania instytucji określonej w art. 108 § 4 tego Prawa (art. 22 § 1 k.p.k. stosowany odpowiednio), chyba że wystarczające jest zarządzenie przerwy lub odroczenie rozprawy”. Zdaniem Ministra Sprawiedliwości, intencją Sądu Najwyższego, wyrażoną w wymienionej wyżej uchwale, było wskazanie zasadności zawieszenia postępowania dyscyplinarnego właśnie w takiej sytuacji procesowej, jaka ma miejsce w niniejszej sprawie dyscyplinarnej. Jeżeli bowiem nie zawieszono postępowania dyscyplinarnego, a jednocześnie uchylono się od samodzielnego ustalenia czy przewinienie wyczerpuje znamiona przestępstwa, to zaistniała konieczność umorzenia postępowania z powodu przedawnienia. Zachodzi tu okoliczność, o jakiej mowa w sentencji uchwały Sądu Najwyższego, a więc potrzeby zawieszenia postępowania dyscyplinarnego z uwagi na konieczność zastosowania instytucji określonej w art. 108 § 4 u.s.p. Podkreślenia, zdaniem Ministra Sprawiedliwości, wymaga, że w piśmiennictwie opowiedziano się za stosowaniem poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy właśnie w sytuacji, w której gdyby nie ustalenie, że delikt dyscyplinarny zawiera znamiona przestępstwa, postępowanie należałoby umorzyć z uwagi na upływ okresów przedawnienia, o jakich mowa w art. 108 § 1 – 3 u.s.p. W ocenie Ministra Sprawiedliwości, Sąd Dyscyplinarny – Sąd Apelacyjny nieprawidłowo zastosował w przedmiotowej sprawie przepis art. 108 § 2 u.s.p., pomijając normę wyrażoną w art. 108 § 4, bowiem w istocie nie doszło do przedawnienia dyscyplinarnego zarzucanych obwinionej tych przewinień, które zawierają znamiona przestępstwa.

Odwołanie od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., wniosła także Krajowa Rada Sądownictwa i zarzucając zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, a w szczególności: art. 410 k.p.k., polegającą na pominięciu dowodów zebranych w prowadzonym przeciwko obwinionej postępowaniu karnym i art. 22 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. polegającą na niezawieszeniu postępowania dyscyplinarnego do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia postępowania karnego, dotyczącego obwinionej w sytuacji, gdy rozważeniu powinna podlegać możliwość zastosowania instytucji określonej w art. 108 § 4 u.s.p., wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi

Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu odwołania wskazano, że umarżając postępowanie w zakresie wymierzenia obwinionej kary dyscyplinarnej, Sąd Dyscyplinarny w sposób dorozumiany uznał, że czyny które zarzucono obwinionej i które są przedmiotem postępowania karnego nie zawierają znamion przestępstwa. Stanowisko takie było przedwczesne i nieuprawnione. Sąd Dyscyplinarny nie miał podstaw do ustalenia, że zarzucane obwinionej przewinienia przedawniły się. Krajowa Rada Sądownictwa powołała się także na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 28 września 2006 r. w sprawie I KZP 8/2006. W jej ocenie, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, nie sięgając do akt sprawy karnej i nie czekając na prawomocne rozstrzygnięcia postępowania karnego toczącego się przeciwko obwinionej, naruszył przepisy prawa procesowego, tj. art. 22 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.

Od powyższego wyroku odwołanie na podstawie art. 121 § 1 u.s.p. wniosła także obwiniona, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w całości, zarzucając na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.:

1. obrazę przepisów postępowania – art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., polegającą na braku dokładnego określenia przypisanego czynu polegającego na dopuszczeniu się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa w zakresie określenia czasu deliktu dyscyplinarnego, w sytuacji gdy moment kiedy powinno zostać złożone żądanie sędziego wyłączenia się od rozpoznawania sprawy z uwagi na istnienie okoliczności tego rodzaju, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie, mógł w każdej z poszczególnych spraw będącej przedmiotem zarzutów wniosku o ukaranie zostać ustalony precyzyjnie, a w konsekwencji mieć decydujący wpływ na ustalenie występowania ujemnej przesłanki procesowej w postaci przedawnienia karalności deliktu dyscyplinarnego;
2. obrazę przepisów postępowania – art. 174 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., polegającą na zastąpieniu dowodu z wyjaśnień notatką urzędową sporządzoną przez Prezesa Sądu Rejonowego po rozpytaniu przeprowadzonym w obecności Wiceprezesa Sądu Rejonowego i Przewodniczącego Wydziału IV Karnego Sądu Rejonowego, jak również czynienie w oparciu o treść zeznań przeprowadzających rozpytanie sędziów ustaleń faktycznych w sytuacji, gdy są one sprzeczne z wyjaśnieniami obwinionej, co stanowi usankcjonowanie nieformalnie przeprowadzonego dowodu i legło u podstaw przypisania odpowiedzialności dyscyplinarnej;
3. obrazę przepisów postępowania – art. 182 § 3 oraz art. 186 § 1 w związku z art. 191 § 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., polegającą na dokonywaniu ustaleń faktycznych w oparciu o treść zeznań świadka Piotra P. złożonych bez pouczenia o prawie do odmowy składania zeznań z uwagi na to, iż w innej

sprawie był on podejrzany o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem, a także pomimo złożenia oświadczenia o odmowie składania zeznań w sprawie przed rozpoczęciem pierwszego zeznania w postępowaniu sądowym;

4. obrazę przepisów postępowania – art. 389 § 1 k.p.k. w związku z art. 114 § 1 oraz art. 128 u.s.p., polegającą na ujawnieniu poprzez odczytanie wyjaśnień obwinionej złożonych przed przedstawieniem zarzutów i uzyskaniem statusu obwinionego, a następnie poczynienie w oparciu o ich treść ustaleń faktycznych, które legły u podstaw przypisania odpowiedzialności dyscyplinarnej;
5. obrazę przepisów postępowania – art. 171 § 7 w związku z § 5 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., polegającą na uznaniu za dowód wyjaśnień obwinionej złożonych w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Apelacyjną w B., w sytuacji gdy wyjaśnienia te zostały złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi i wbrew ustawowemu zakazowi wpływania na wypowiedź osoby przesłuchiwanej za pomocą przymusu, a następnie poczynienie w oparciu o ich treść ustaleń faktycznych, które legły u podstaw przypisania obwinionej odpowiedzialności dyscyplinarnej;
6. obrazę przepisów postępowania – art. 170 § 1 pkt 2, 5 i 3 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., polegającą na oddaleniu wniosków dowodowych dotyczących okoliczności przesłuchania obwinionej w Prokuraturze Apelacyjnej w B., podczas gdy okoliczności były sporne, natomiast mają istotne znaczenie dla oceny, czy uzyskane wyjaśnienia mogą stanowić dowód w sprawie w świetle regulacji art. 171 § 7 k.p.k.

W oparciu o powyższe, obwiniona wniosła na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k., o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w zmienionym składzie.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Na wstępie, w związku z treścią uzasadnianego wyroku, należy wyjaśnić, jak określone są granice kognicji Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego szczególnie w sytuacji, gdy uwzględnione zostały odwołania zaskarżające orzeczenie w części dotyczącej orzeczenia o karze. Sąd pierwszej instancji uznał obwinioną za winną popełnienia zarzucanych jej czynów, przyjmując że swoim zachowaniem uchybiła godności urzędu sędziego, popełniając przewinienia dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 u.s.p., natomiast na podstawie art. 108 § 2 zdanie 2 u.s.p. umorzył postępowanie w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej.

Obwiniona zaskarżyła powyższy wyrok w całości, kwestionując poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne. Pozostałe natomiast podmioty składające odwołania, a więc Minister Sprawiedliwości oraz Krajowa Rada Sądownictwa, nie zakwestionowały ani ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, ani kwalifikacji prawnej przypisanych obwinionej przewinień dyscyplinarnych, ograniczając zakres zaskarżenia – na podstawie art. 425 § 2 zdanie 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. – do części orzeczenia dotyczącej wymiaru kary. Nie może budzić wątpliwości, że skoro wyrok Sądu pierwszej instancji może być zaskarżony w części (art. 425 § 2 zdanie 1 k.p.k.), to tym samym zaskarżenie może dotyczyć części orzeczenia w zakresie wymierzenia kary. Kwestią wymagającą rozważenia była natomiast ocena czy umorzenie postępowania w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej (a więc niewymierzenie kary), było orzeczeniem o karze i czy w związku z tym wyrok w tej tylko części podlegał zaskarżeniu. W ocenie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, umorzenie postępowania w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej na podstawie art. 108 § 2 zdanie 2 u.s.p., jest orzeczeniem o karze, co w oparciu o art. 425 § 2 zdanie 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. umożliwia odwołanie od tej części wyroku.

Rozpatrując odwołania wniesione od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, Sąd Najwyższy uznał iż odwołanie obwinionej, zaskarżające wyrok w całości, nie zasługuje na uwzględnienie, a wskazane w nim liczne naruszenia przepisów postępowania nie znajdują uzasadnienia.

I tak kolejno, nie można się zgodzić z zarzutem naruszenia art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 128 p.u.s.p, ponieważ - w ustalonym stanie faktycznym - wyrok zawierał dokładne określenie przypisanego obwinionej czynu oraz jego kwalifikację prawną. W postępowaniu dokładnie wskazano zarzucane czyny, i nawet jeśli precyzyjnie nie określono daty ich zaistnienia, to wskazano ramy czasowe w jakich zaistniały. W ocenie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego nie może budzić wątpliwości, iż w każdej ze wskazanych w postępowaniu dyscyplinarnym spraw, w których orzekała obwiniona – IV K 2438/00 (IV K 757/04), IV K 1200/03, IV K 157/04, IV K 157/04 – a w których adwokat Piotr P. występował jako obrońca, obwiniona sędzia powinna była niezwłocznie zawiadomić Sąd o zachodzącej podstawie swego wyłączenia i wstrzymać się od udziału w tych sprawach na podstawie art. 41 k.p.k. Także zarzutu naruszenia art. 174 k.p.k., stanowiącego, że dowodu z wyjaśnień oskarżonego lub z zeznań świadka nie wolno zastępować treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych nie można uznać za zasadny, gdyż wbrew temu co twierdzi obwiniona, nie „zastąpiono dowodu z wyjaśnień notatką urzędową sporządzoną przez Prezesa Sądu Rejonowego po rozpytaniu przeprowadzonym w obecności Wiceprezesa Sądu Rejonowego i Przewodniczącego Wydziału IV Karnego Sądu Rejonowego”, ale jak to wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Dyscyplinarnego,

zawarte w notatce urzędowej (sporządzonej w dniu 4 maja 2005 r. przez Prezesa Sądu Rejonowego w Gdańsku A. B. – k. 3) wyjaśnienia złożone przez obwinioną jak i przebieg spotkania, zostały następnie potwierdzone w trakcie przesłuchań świadków I. B. (k. 651 – 652), A. B. (k. 668 – 670) oraz S. B. (k. 652 – 653). Zarzut naruszenia art.182 § 3 oraz art. 186 § 1 w związku z art. 191 § 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. chociaż trafny co do zasady, w rozpatrywanej sprawie nie miał wpływu na treść rozstrzygnięcia. Przepis art.182 § 3 k.p.k. stanowi bowiem, że prawo odmowy zeznań przysługuje także świadkowi, który w innej toczącej się sprawie jest oskarżony o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem, a w art. 186 § 1 k.p.k. wskazano, iż osoba uprawniona do odmowy złożenia zeznań albo zwolniona od złożenia zeznania na podstawie art. 185 k.p.k. może oświadczyć, że chce z tego prawa skorzystać, nie później jednak niż przed rozpoczęciem pierwszego zeznania w postępowaniu sądowym; poprzednio złożone zeznanie tej osoby nie może wówczas służyć za dowód ani być odtworzone, jednak zarzut naruszenia powyższych przepisów jest bezzasadny gdy się zważy, że Sąd Dyscyplinarny nie powoływał się w swych ustaleniach faktycznych na treść zeznań świadka Piotra P. Nie jest także zasadny wskazany w odwołaniu obwinionej zarzut naruszenia art. 389 § 1 k.p.k. w związku z art. 114 § 1 oraz art. 128 u.s.p., który to przepis w przypadku gdy oskarżony odmawia wyjaśnień lub wyjaśnia odmiennie niż poprzednio albo oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta, dopuszcza odczytywanie w odpowiednim zakresie protokołów jego wyjaśnień złożonych poprzednio w charakterze oskarżonego w tej lub innej sprawie w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. Warto w tym miejscu wskazać, że zgodnie z art. 128 u.s.p., w sprawach nieuregulowanych w rozdziale 3, dotyczącym odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego (k.p.k.), a więc z uwzględnieniem treści, charakteru i istoty postępowania dyscyplinarnego. Zgodnie z art. 114 § 1 u.s.p., Rzecznik dyscyplinarny po otrzymaniu stosownego żądania od osób i organów wskazanych w tym przepisie, bądź z własnej inicjatywy, podejmuje czynności wstępne, zmierzające do wyjaśnienia sprawy. Trafnie przyjął Sąd pierwszej instancji, iż w toku tego wstępnego postępowania, prowadzonego przed postawieniem zarzutów, Rzecznik może przeprowadzić dowody z dokumentów i zeznań świadków, a także odebrać wyjaśnienia od sędziego, wobec którego złożono żądanie wszczęcia czynności dyscyplinarnych. Takie właśnie wyjaśnienia zostały odebrane od obwinionej w niniejszej sprawie i zaprotokołowane w dniu 21 października 2005 r. Kwestionowanie ich mocy dowodowej jedynie z uwagi na fakt, że zostały złożone przed formalnym postawieniem zarzutów, nie może odnieść zamierzonego skutku, zwłaszcza w sytuacji gdy obwiniona miała możliwość w ustawowym terminie 14 dni od przedstawienia zarzutów złożyć dodatkowe wyjaśnienia i wnioski dowodowe, i z uprawnienia tego nie

skorzystała. Wypada także wskazać, że wyjaśnienia obwinionej, złożone przed Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego, są, w zakresie dotyczącym spraw objętych postępowaniem karnym, zbieżne z jej wyjaśnieniami złożonymi w Prokuraturze Apelacyjnej w B. Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny nie uznał także za zasadne zarzutów naruszenia art. 171 § 7 w związku z § 5 pkt 1 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt. 2, 3 i 5 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. Fakt, że obwiniona zakwestionowała wartość dowodową własnych wyjaśnień, złożonych w Prokuraturze Apelacyjnej w B., jako złożonych „w atmosferze nacisku i stosowanych gróźb, wskazujących na możliwość zastosowania wobec niej tymczasowego aresztowania”, nie może odnieść skutku przede wszystkim dlatego, że wyjaśnienia te nie były wyłączną podstawą ustaleń faktycznych, gdyż stan faktyczny sprawy został ustalony przez Sąd Dyscyplinarny w oparciu o wcześniejsze wyjaśnienia obwinionej jak i zeznania świadków. Trzeba przypomnieć, że zgodnie z art. 438 pkt 2 k.p.k. obraza przepisów postępowania może prowadzić do uchylecia lub zmiany orzeczenia tylko wtedy gdy mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, czego w rozpoznawanej sprawie Sąd Najwyższy nie stwierdził, *nota bene* i sama obwiniona w odwołaniu takiego wpływu nie zarzuciła.

Środki odwoławcze wniesione przez Ministra Sprawiedliwości oraz Krajową Radę Sądownictwa są co do zasady słuszne. Tak Minister Sprawiedliwości jak i Krajowa Rada Sądownictwa zaskarżyli orzeczenie w części dotyczącej wymiaru kary. Należy przy tym wskazać, że chociaż Krajowa Rada Sądownictwa w odwołaniu zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w całości, to jednak treść jego uzasadnienia wyraźnie wskazuje, że jej intencją było zaskarżenie wyroku jedynie w części dotyczącej wymiaru kary. W ocenie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego trafnie w obu odwołaniach przywołano treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2006 r., I KZP 8/06, (OSNKW 2006, nr 10, poz. 87), w której wskazano że „postępowanie dyscyplinarne unormowane w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych toczy się niezależnie od postępowania karnego, także w wypadku jednoczesności i podmiotowo-przedmiotowej tożsamości tych postępowań. W takiej sytuacji postępowanie dyscyplinarne należy jednak zawiesić do czasu ukończenia postępowania karnego, gdy przemawia za tym wzgląd na ekonomię procesową lub konieczność zastosowania instytucji określonej w art. 108 § 4 tego Prawa (art. 22 § 1 k.p.k. stosowany odpowiednio), chyba że wystarczające jest zarządzenie przerwy lub odroczenie rozprawy”. W uchwale Sąd Najwyższy wskazał na obowiązek zawieszenia postępowania dyscyplinarnego do czasu ukończenia postępowania karnego właśnie w takiej sytuacji procesowej, jaka ma miejsce w rozpatrywanej sprawie dyscyplinarnej. Mimo bowiem, że sędziowskie postępowanie dyscyplinarne może toczyć się niezależnie od postępowania karnego, także w wypadku jednoczesności i podmiotowo-przedmiotowej tożsamości tych postępowań, to jednak powinno ono ulec

zatomowaniu, gdy zachodzą okoliczności przewidziane w art. 108 § 4 u.s.p. Z uzasadnienia powoływanej wyżej uchwały wynika, że inne organy władzy publicznej, poza sądami powszechnymi, „prowadząc postępowanie niebędące postępowaniem karnym, nie mogą samodzielnie ustalić faktu popełnienia (...) przestępstwa” i, że w konsekwencji ustalenie w postępowaniu dyscyplinarnym, że „przewinienie dyscyplinarne zawiera ustawowe znamiona przestępstwa musi być oparte na prawomocnym wyroku skazującym za przestępstwo, którego znamiona są zawarte w zarzucanym przewinieniu dyscyplinarnym”. Jest to szczególnie istotne w rozpoznawanej sprawie.

Końcowo i w oparciu o stanowisko zawarte w wyroku Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 27 sierpnia 2007 r., SNO 47/07 (OSNKW 2007, z. 11, poz. 83) należy zauważyć, że stosownie do art. 442 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., Sąd *meriti*, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, powinien orzekać w granicach przekazania, a więc w realiach niniejszej sprawy respektując tzw. horyzontalną prawomocność części orzeczenia. Oznacza to, że jeśli w toku dalszego postępowania nie zajdą jakieś nadzwyczajne zdarzenia, przedmiotem rozpoznania powinna być już tylko płaszczyzna wymiaru kary, nie zaś rozpoznawanie samej zasady odpowiedzialności obwinionego.

Z wszystkich wyżej omówionych przyczyn Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł, jak w części dyspozytywnej wyroku.